

Fukushima – jest coraz gorzej

17 sierpnia 2011

JAPONIA. Pięć miesięcy po tym, jak doszło w Japonii do jednej z największych katastrof nuklearnych, zamiast być lepiej, okazuje się że jest źle, a właściwie jeszcze gorzej!

Junichi Matsumoto przekazał prasie oświadczenie, że przewidywane na październik-styczeń doprowadzenie elektrowni do stanu „zimnego wyłączenia” zostaje przesunięte o czas nieokreślony. Zawodzi system adsorpcji cezu który po raz kolejny został wymieniony. Źle współdziałają urządzenie dekontaminacji przepływowej AREVA i stacjonarny instrument „Sarry” Toshiba oraz sterowanie dekontaminacją firmy Kurion (USA). Ta ostatnia forsuje uzupełnienie systemu swoimi komponentami i wyeliminowanie rywali. Efekt jest taki, że do 9 sierpnia oczyszczono 42 000 ton wody a zalega piwnice jeszcze 120 000 ton bardziej zanieczyszczonej. Plan zakładał 200 000 ton do końca roku, co jest nieosiągalne.

TEPCO poinformowało również, że stały poziom promieniowania na drugim poziomie reaktora nr 1 przekracza 10 sievertów na godzinę a zakres pomiarowy mierników również został przekroczony. Zrezygnowano więc z nierealnego planu załatania obudowy stalowej reaktora. Będzie można do tego wrócić nie wcześniej, jak za trzydzieści lat. Pada pytanie: czy my mamy te trzydzieści lat?

Opracowanie: cyborg59

Źródło: [Nowy Ekran](#)